

- 1) Piecukiewicz, Bolesław, jurak, Nr 126.
- 2) Zostaliśmy przesładowany z rodzimym II 10 lut. zabierali nas rano NKWD dali nam zbierać się pięć godzin.
- 3) Zostaliśmy wyrzuceni na posiołek Molatorska obłasci Szirelowski Rejon posiołek Stepanowska. Byliśmy tam do amnestii.
- 4) Posiołek był bardzo duży teren był górzysty i na około posiołku były bardzo duże lasy mieszkania były drewniane niskie stroma krynę.
- 5) Na posiołku byli kobiety dzieci i męszczyni ale potem za kilka tygodni kazali iść na roboty męszczynom i kobietom które nie mieli dzieci małych i obtopakom którzy mieli po 16 lat.
- 6) Życie na posiołku było bardzo małe bo dostawaliśmy tylko 800gram chleba.

dniami był bardzo długi bo byliśmy głodni nie więcej nie dostawaliśmy oprócz 80 gramów chleba i puł kg. cukru na tydzień ubranie mieliśmy watorwane podarte a swoje sprzedaliśmy bo nie mieliśmy co zaco kupić więcej chleba.

- 7) N.H.W.D. odnosiła się do p. Polaków bardzo źle bo jak kto spurnił się choć 5 min, na robotę to rano spisałi projekt i odeignali 15 procent. a jak się to potoczyło to sadkali do więzienia
- 8) Pomoc lekarska była bardzo słaba bo jak kto się za pręrybał sobie nogę lub rachorował to nawet nie dali odpoczynku ale zrobili opatrunki i kazali iść na robotę, (na posiołku bardzo dużo umarło. Warchał, Szyj, imię, ich nie pamiętam i więcej narwień nie pamiętam
- 9) Dostawaliśmy listy i posyłki

ale bardzo przeglądali i jak co było napisane to zaraz list porwali a posyłać takie trzeba było odpierdawać i impokarywać.

10) Kostalimny zwolnieni ^{u 17 marca} i wyjechalimny do Taszkikty tam życie było trochę lepsze bo była 30 Polka placówka to dostawalimny rapomoge, a potem wyjechalimny do oblaci Bucharskiej tam pobylimny kilka tygodni i ustyrcałem że można wstąpić do jakichś junahów pojechałem do Szary i wstąpiłem do junahów.

Dnia 23 / III 43 r.